

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta de Heij - Kaplińska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Dawejnis

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie: „Ogólne warunki sprzedaży nowych samochodów L.” o treści: „Dla Stron wiążąca jest cena ustalona przez Sprzedawcę w dniu odbioru pojazdu.”;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobranie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwoty 600 (sześćset) zł z tytułu opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L..

SSO Jolanta de Heij- Kaplińska

**Sygn. akt XVII AmC 2109/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2013 r. skierowanym przeciwko A. L., Stowarzyszenie (...) wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzoru umowy:

„Dla stron wiążąca jest cena ustalona przez sprzedawcę w dniu odbioru pojazdu” (pkt 4.4. wzoru umowy)

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, iż pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się wzorcem umowy zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne. W ocenie powoda postanowienie objęte żądaniem pozwu stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza interesy konsumentów. Dodatkowo powód podkreślił, iż cena stanowi jeden z podstawowych czynników podjęcia decyzji o zakupie samochodu i jest jednym z tzw. istotnych postanowień umowy, dlatego też w przypadku przyjęcia przez konsumenta oferty przedsiębiorcy, czego wyrazem jest podpisanie umowy – raz ustalona nie powinna podlegać zmianie.

(pozew, k.2-3)

W piśmie procesowym z dnia 21 maja 2013 roku pozwany przedsiębiorca wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów sądowych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, iż załączone do pozwu ogólne warunki sprzedaży były stosowane przez niego przy zawieraniu umów sprzedaży, jednocześnie podkreślając iż te ogólne warunki sprzedaży nie były stosowane w umowach zawieranych z konsumentami. W ocenie pozwanego fakt stosowania ogólnych warunków sprzedaży przy zawieraniu umów z podmiotami niebędącymi konsumentami, wynika z brzmienia ustępu 8 tych warunków, w którym znalazły się regulacje modyfikujące odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne, podczas gdy przepisy o rękojmi za wady fizyczne mają zastosowanie wyłącznie do umów zawieranych z podmiotami innymi niż konsumenci. Jednocześnie pozwany podkreślił, iż powód nie dowiódł, iż zakwestionowana klauzula była stosowana przez niego w obrocie konsumenckim, pomimo iż zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie ciążył ciężar wykazania tej okoliczności.

(odpowiedź na pozew, k. 24)

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

A. L. prowadzi działalność gospodarczą, polegającą m.in. na sprzedaży nowych samochodów L..

(bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany stosował wzorzec umowny pn. „Ogólne warunki sprzedaży nowych samochodów L.” (dalej ogólne warunki sprzedaży). W pkt. 4.4 ogólnych warunków sprzedaży zawarto postanowienie o treści „Dla stron wiążąca jest cena ustalona przez sprzedawcę w dniu odbioru pojazdu”

(dowód: Ogólne warunki sprzedaży nowych samochodów L., k. 6-10, kwestia stosowania wzorca umownego - bezsporna)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych powyżej dokumentów i twierdzeń powoda, które nie były kwestionowane przez pozwanego. Fakt prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej, wobec braku wyraźnego odniesienia się do tej kwestii przez pozwanego, należało uznać za przyznany w trybie art. 230 k.p.c.

W dniu 1 kwietnia 2015 roku pozwany przedsiębiorca uległ przekształceniu w trybie art. 584<sup>1</sup> k.sh. w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L..

(dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców, nr KRS (...), k. 38-40)

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podniesiony przez pozwanego zarzut braku wykazania przez powoda okoliczności konstytuującej jego legitymację czynną do wystąpienia z powództwem w przedmiotowej sprawie tj. braku wykazania stosowania przez

przedsiębiorcę wzorca umownego zawierającego zaskarżone postanowienie w obrocie konsumenckim nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany w toku postępowania nie wykazał, iż faktycznie wzorzec ten nie był stosowany w obrocie konsumenckim. Dowodu na tą okoliczność nie stanowi bowiem treść wzorca umownego zawierającego zakwestionowane postanowienie. W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom strony pozwanej, sama analiza treści ogólnych warunków sprzedaży przedłożonych wraz z pozwem przez powoda, nie pozwala uznać iż dokument ten nie był stosowany przy zawieraniu umów w obrocie konsumenckim. W przedmiotowym wzorcu umownym zawarto bowiem definicję kupującego zgodnie z którą, kupującym jest osoba, która zawarła umowę ze sprzedawcą (pkt. 1 ogólnych warunków sprzedaży). Uznać zatem należy, iż zakresem podmiotowym obowiązywania tego wzorca objęte były wszystkie osoby zawierające umowę z pozwanym, niezależnie od faktu czy nabywali samochód L. w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, czy też w celach z nią niezwiązanych jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.. Analiza pozostałych postanowień wzorca umownego również nie pozwalała na konstatację, iż krąg podmiotów, co do których miały być stosownie ogólne warunki umów został w jakikolwiek sposób zawężony. W szczególności o takiej zmianie nie świadczy pkt. 8 przedmiotowego wzorca, w którym dokonano modyfikacji przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności Sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady pojazdu. Brak jest bowiem podstaw do uznania, iż krąg podmiotów, co do którego znajduje zastosowanie modyfikacja uprawnień z zakresu rękojmi za wady jest tożsamy z kręgiem podmiotów, w stosunkach z którymi pozwany stosował przedmiotowy wzorzec umowny, zwłaszcza wobec wskazanej we wzorcu umownym definicji kupującego. Zmiana ta, jak słusznie zauważyła strona powodowa, w istocie w chwili wniesienia powództwa nie mogła dotyczyć osób fizycznych zawierających umowy w charakterze konsumentów, gdyż przepisy o rękojmi za wady nie znajdowały wówczas zastosowania do tzw. sprzedaży konsumenckiej. Osobom fizycznym nabywającym rzeczy ruchome w celu niezwiązanym z działalnością gospodarczą, tj. takim które zawierały umowę o zakup towaru konsumenckiego przysługiwały bowiem wówczas uprawnienia wynikające z ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego, a także zawarte w przepisach kodeksu cywilnego, w zakresie w jakim nie były one wyłączone regulacją powyżej powołanej ustawy (art. 535<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 r. do 25 grudnia 2014 roku). Roszczenia z tytułu rękojmi za wady w analizowanym stanie prawnym nie należały natomiast do tych uprawnień. Modyfikacja regulacji z tytułu rękojmi za wady pojazdu nie zmieniała zatem w żaden sposób praw i obowiązków strony pozostającej konsumentem i nie znajdowała zastosowania do stosunków zobowiązaniowych zawieranych przez takie podmioty, co oznacza iż ustęp 8 ogólnych warunków sprzedaży w istocie tych podmiotów nie dotyczył. Postanowienia ustępu 8 ogólnych warunków sprzedaży kształtowały jednak stosunek zobowiązaniowy powstały pomiędzy pozwanym, a każdym kupującym niebędącym konsumentem.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., niedozwolonymi są te postanowienia umowy, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, o ile nie zostały uzgodnione indywidualnie i nie są postanowieniami określającymi w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron.

Kontroli określonej w ww. przepisie poddaje się postanowienia umowne zawarte w tzw. wzorcu umownym. Możliwość kreowania stosunków prawnych przy użyciu wzorców umownych, to znaczy w taki sposób, że określony przez jedną stronę wzorzec umowy wiąże drugą stronę, o ile tylko został jej skutecznie doręczony albo mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści nie dotyczy jednak umów z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (art. 384 k.c.), wynika z przyjętej w polskim porządku prawnym zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Za wzorzec umowny uznaje się postanowienia (klauzule umowne) przygotowane przez jedną ze stron z góry, przed zawarciem umowy, które przyjmują postać wzorów, regulaminów, ogólnych warunków, tabele opłat o cechach, które określają prawa i obowiązki stron, zwłaszcza wtedy, gdy znajduje się do nich odniesienie.

Oceny postanowienia umownego na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd dokonuje in abstracto, tj. w oderwaniu zarówno od konkretnego przedsiębiorcy, jak i konkretnego stosunku obligacyjnego, poddając analizie wzorzec, którego zapisy mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z pozwanym przedsiębiorcą.

Kontrola postanowienia umownego polega na ocenie jego treści pod kątem następujących przesłanek:

1. indywidualnego uzgodnienia,
2. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
3. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy,
4. czy postanowienie dotyczy głównych świadczeń stron, sformułowanych w jednoznaczny sposób.

Odnosnie pierwszej z przesłanek stwierdzić należy, iż zakwestionowane postanowienie nie było negocjowane indywidualnie – zostało zawarte wprost w treści przedmiotowego wzorca, zaś jego treść wskazuje, iż intencją korzystającego z wzorca nie było poddanie jego treści negocjacji. Dowodów wskazujących, iż postanowienie to było uzgodnione indywidualnie nie przedstawił również przedsiębiorca, pomimo iż to on stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. był zobowiązany do wykazania, iż zakwestionowana klauzula nie spełnia zarówno tej, jak i pozostałych przesłanek abuzywności.

Analizowane postanowienie nie dotyczy również głównych świadczeń stron, określa ono sposób wskazania wiążącej dla stron ceny dla pojazdu, nie zaś wysokość głównego świadczenia stron. Postanowienie to jest zatem dodatkowym postanowieniem umownym, które podlega ocenie tutejszego Sądu.

Wobec uznania, iż przedmiotowe postanowienie może być przedmiotem analizy tut. Sądu należało przystąpić do oceny czy przedmiotowe postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy rażąco naruszają jego interesy.

Pojęcie dobrych obyczajów na gruncie prawa cywilnego nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Ten termin odnosi się także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności (M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, M. Praw. 2000, nr 11, s. 701 i cyt. tam autorzy). Podnosi się również, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Bogata linia orzecznictwa podkreśla, że dobre obyczaje są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 roku, II CKN 1097/00 oraz z dnia 4 czerwca 2003 roku, I CKN 473/01). Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórców wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego”. Podsumowując rozważania na temat dobrych obyczajów Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku (I CK 635/03) wskazał, że „istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania”. Do dobrych obyczajów zaliczyć należy, w szczególności, następujące wartości: uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność i fachowość. Natomiast jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy rozumieć działania, które uniemożliwiają realizację tych wartości, w tym także działania prowadzące do dezinformacji lub wywołania u konsumenta błędnego mniemania, wykorzystania jego niewiedzy lub

naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli działania powszechnie uznawane za nieuczciwe, nierzetelne lub sprzeczne z akceptowanymi standardami postępowania. Dobrym obyczajem jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, oparty na regule postępowania zgodnego z zasadami etyki, moralności i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Druga definicja „rażące naruszenie interesów konsumenta” została sformułowana w przytoczonym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r.. Zgodnie z zasługującym na uznanie poglądem rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obyczajów na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast wówczas, gdy w sposób znaczący naruszono równowagę interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich (przedsiębiorcę) swej przewagi przy opracowywaniu treści wzorca umowy, przy czym chodzi w tym wypadku nie tylko o naruszenie interesów ekonomicznych konsumenta, ale również o sytuację, gdy zostanie spowodowany u niego dyskomfort, mitęga, wynikające z naruszenia prywatności, wygody, poczucia godności osobistej, czy satysfakcji z zawarcia umowy o określonej treści. Dodać należy, że określenie „rażące” oznacza znaczne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron.

W ocenie Sądu zakwestionowane przez powoda postanowienie ogólnych warunków sprzedaży „Dla stron wiążąca jest cena ustalona przez sprzedawcę w dniu odbioru pojazdu” spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Podkreślić bowiem należy, iż cena stanowi istotny element przedmiotowy każdej umowy sprzedaży (tzw. essentialia negotii), co oznacza iż winna zostać określona w każdej zawieranej umowie sprzedaży. Za prawidłowe określenie wysokości ceny uznaje się zarówno ustalenie jej wysokości za pomocą konkretnej kwoty i waluty, jak również wskazanie podstaw jej ustalenia, co wynika z treści art. 536 k.c.. Warunkiem skutecznego określenia ceny na podstawie drugiego ze wskazanych sposobów jest wskazanie takich okoliczności, od których zależna jest cena, które stabilne, konkretne i jednoznacznie określone. Dopuszczalne jest również wskazanie kwotowo wysokości ceny z zastrzeżeniem możliwości jej zmiany, o ile podstawy tej zmiany są na tyle skonkretyzowane i dookreślone, że nie mogą stanowić podstawy do dokonania tej zmiany w sposób dowolny przez sprzedającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.06.1985 r., III CRN 166/85, OSNC 1986/5/73).

„Ogólne warunki sprzedaży nowych samochodów L.” wprowadzają w art. 4 zasady oznaczania ceny i jej zmiany. O ile ustęp 1 odwołuje się do umowy, gdzie ma być określona cena pojazdu, to już ustęp 4 daje jednostronne uprawnienie Sprzedającemu do zmiany ceny i to ustalenie Sprzedającego ma wiązać strony i jednocześnie nie stanowi zmiany umowy.

Po pierwsze, w przedmiotowym przypadku brak jest podstaw do uznania, iż ustalone w ogólnych warunkach sprzedaży podstawy modyfikacji ceny są wystarczająco dookreślone. Uzależnienie bowiem wysokości ceny od ceny katalogowej pojazdu, kosztów transportu, wyposażenia dodatkowego oraz wysokości wszystkich należności publicznoprawnych, do których uiszczenia zobowiązany jest sprzedający generuje ryzyko dowolnego kształtowania tej ceny. Należy bowiem podkreślić, iż pomiędzy zawarciem umowy sprzedaży, a momentem spełnienia świadczenia przez strony może minąć znaczna ilość czasu, a co za tym idzie podstawy te mogą ulegać licznym zmianom. Wobec powyższego koniecznym jest zatem wyraźne określenie momentu, w którym stan poszczególnych wektorów wskazanych w pkt 4.4. wzorca, będzie kształtował cenę sprzedaży (poprzez uznanie za podstawę ustalenia ceny cenę katalogową w konkretnej dacie). Brak konsensusu w tym zakresie w istocie pozwala sprzedającemu, będącemu silniejszą stroną stosunku prawnego, na ustalenie tej ceny w istocie według aktualnych potrzeb, własnej sytuacji ekonomicznej, a nie obiektywnie weryfikowalnych czynników, których istnienie akceptuje w chwili zawarcia umowy druga strona umowy. Klauzula takiej treści przerzuca zatem na konsumenta będącego stroną umowy ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, które wynika z dynamicznej zmiany sytuacji rynkowej i wysokości należności publicznoprawnych, z którymi przedsiębiorca winien się liczyć, co w obrocie konsumenckim należy uznać za niedopuszczalne.

Po drugie, skutkiem obowiązywania takiego postanowienia, jest niepewność konsumenta co do wysokości jego świadczenia, a także przypadku ustalenia na jego podstawie ceny istotnie różniącej się od tej pierwotnie ustalonej - brak możliwości wywiązania się przez dłużnika ze zobowiązania, co powoduje powstanie odpowiedzialności względem sprzedawcy. Zgodnie bowiem z treścią wzorca brak zapłaty całości lub części ceny w terminie uprawnia sprzedawcę do żądania odsetek ustawowych za każdy dzień opóźnienia (pkt 4.10 wzorca), jak również – w przypadku nie uiszczenia ceny sprzedaży w ciągu 30 dni od odbioru pojazdu – do odstąpienia od umowy – skutkiem czego jest zatrzymanie zaliczki uiszczonej przez kupującego i powstanie ewentualnych roszczeń odszkodowawczych przysługujących sprzedawcy (pkt 6.5 wzorca umownego).

Po trzecie, przedmiotowy wzorec w przypadku zmiany ceny przez sprzedającego nie przyznaje żadnych uprawnień kupującemu, które pozwalałyby na uniknięcie negatywnych skutków zmiany umowy tj. prawo odstąpienia od umowy (art. 395 k.c.).

Po czwarte, zmiana składników ceny z ustępu 1 na korzyść kupującego, tzn. zmniejszenie kosztów transportu, zmniejszenie wyposażenia dodatkowego nie daje możliwości obniżenia ceny. Wzorec przewiduje jednostronne działanie poprzez podwyższenie ceny, nie ma analogicznego uprawnienia dla kupującego na wypadek obniżenia ceny pojazdu.

Wobec powyższego należy uznać, iż zakwestionowana klauzula nie jest neutralna dla konsumenta, gdyż naraża go na ryzyko poniesienia nieprzewidzianych kosztów, w postaci zwiększonej ceny pojazdu. W ostateczności konsument rozwiązując umowę naraża się na zastosowanie pkt 4.10 i 6.5 wzorca umowy, nie posiadając jednocześnie prawa do odstąpienia od umowy. Taka konstrukcja prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązanego w sposób rażąco niekorzystny dla konsumenta w aspekcie negocjowania przedmiotu głównych świadczeń stron. Postanowienie to pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, takimi jak rzetelne traktowanie konsumenta, jako równoprawnego partnera, szacunek, zaufanie stron, niewykorzystywanie pozycji profesjonalisty. Nadto, w sposób rażący ingeruje ono w sferę uprawnień ekonomicznych konsumenta. Ingerencja ta jest nieuzasadniona, nieuprawniona i nieproporcjonalna, a z całą pewnością nie może jej uzasadniać ryzyko zawodowe związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością, wynikające ze zmiany cen rynkowych pojazdów, czy też wysokości należności publicznoprawnych, do których uiszczenia jest zobowiązany.

Reasumując przyjęć zatem należy, iż zakwestionowany zapis wzorca umowy godzi w dobre obyczaje i rażąco narusza interes konsumenta, poprzez narzucenie mu ceny sprzedaży na podstawie jednostronnej czynności prawnej, która rażąco odbiega od jej wysokości w chwili wyrażenia woli, co oznacza iż stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną. Ponadto za tzw. klauzule abuzywne uznaje się postanowienia, które przewidują uprawnienie kontrahenta konsumenta do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy (art. 385<sup>3</sup> pkt 20 k.c.).

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na przyznane powodowi koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 stycznia 2013 r. zmieniającego ww. rozporządzenie. Wobec wynikającego z art. 96 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia powoda od kosztów sądowych, w związku z uwzględnieniem powództwa, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc, Sąd orzekł o obciążeniu pozwanego opłatą od pozwu w wysokości 600 zł.

O publikacji prawomocnego wyroku (pkt I) w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządono zgodnie z art. 479<sup>44</sup> k.p.c. Koszt publikacji należy do kosztów procesu i obowiązek publikacji jest konsekwencją wydania wyroku

uznającego dane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Poniesienie kosztów publikacji przez stronę przegrywającą pozostaje poza przebiegiem procesu, w tym okoliczności które go wywołały. Stosowanie spornego zapisu regulaminu było faktem i rejestr klauzul niedozwolonych prowadzony przez Prezesa UOKiK ma stanowić źródło wiedzy dla innych przedsiębiorców.

SSO Jolanta de Heij – Kaplińska